

politycznej — następną czerstą do akwarel, przedstawiających budynki tych urzędów, w których hr. Badań swą służbę polityczną rozpoczął i kontynuował, więc starostwa w Żółkwi i w Rzeszowie, pałace spiski w Krakowie i namiestnictwo lwowskie. Prześliczne te akwarele wykonał pp. Sozański, Batorowski, Kossak i Rybkowski. Na następnych kartach, ozdobionych herbem Badań, pomieszczono tekst adresu, układu p. Adama Krehowickiego. Pozwyczajną uwagę zwraca niezwykle piękne piśmie, wywórnie nie kaligrafale — dyrektora urzędów pomocniczych c. k. namiestnictwa, p. Desloges. Bezpośrednio pod adresem umieścili swe podpisy rady dworu, funkcyonaryusze prezydium namiestnictwa i członkowie redakcyi *Gaz. włooskiej*. Dalej kartony poświęcone są poszczególnym departamentom namiestnictwa, których jest trzynaście. Każdy karton zdobi piękna winieta, przedstawiająca alegoryę zakresu czynności danego departamentu. Winiety te ozdobnie wykonał pp. Rybkowski, Sozański i Makarewicz. Kartony te podpisał urzędniczo namiestnictwa grupami, jak zatrudnieni są w którym departamencie. Najwspanialej przedstawia się rysunek p. Rybkowskiego, wyobrażający dobroczynność na kartonie departamentu fundacyi. Podpisy funkcyonaryuszy poszczególnych starostw zajmują następnych 74 kartonów, t. j. tyle, ile jest w kraju starostw, a następują po sobie w porządku alfabetycznym. Każdy karton osobny jest odpowiednim do miejscowości widokiem, typem ludowym i charakterystyką przemysłu i handlu danej okolicy. Niektóre z tych winieta są prawdziwie ciekawymi artystycznymi, jak np. na kartonie starostwa wielickiego „Jazda pielikiana“, co nie dziwne, bo złożył się na te rysunki najlepsze pendzle i ołówki naszych artystów malarzy pp.: J. Kossaka, Stasiaka, Stachewicza, Rybkowskiego, Sozańskiego, Batorowskiego, Marcellego Harasimowicza, Augustynowicza, Makarewicza i wielu innych. Niektóre wykonane zostały przez miejscowe siły, jak np. na kartonie starostwa krośnieńskiego, zamiek ozdobykości, rysował p. Daniszewski. Ostatnia karta mieści datę dnia wczorajszego, jako wzmianka albumu. Ozdoby malowane na tej karcie są pendzla p. Makarewicza.

Całość albumu robi niezwykle dodatnie wrażenie i będzie niewątpliwie najcenniejszą pamiątką dla ustępującego namiestnika.

Wielki capstrzyk. Tutajśe muzyki wojskowe pożygnęły hr. K. Badańe jego wielkim capstrzykiem, który się odbył wczoraj o godz. 7 wieczorem. Przy blasku latarni i smolnych pochodni ruszyły muzyki 15, 24, 30 i 80 pp. pod kierownictwem kapelmistrza p. Rolla pod pałac namiestnikowski i tutaj odegrały 4 utwory: wielki koncert Chopina, fantazja z op. Faust Gounoda; intermezzo z Cavaleryi ruskoy i Mayerbera Pochód z pochodniami. Produkcyja wypadła wspaniale a p. Rollo należał się największe słowa uznania i pochwały. Tymu publiczności zapewniali waty hetmańskie i ul. Czarneckiego.

Wysełki cyklitów urządzone przez lwowski klub cyklitów, zwały wczoraj po południu ligową publicznością na wozuraz stryjskiem. Sądowi publicznemu przewodniczył Antoni hr. Milewski i Henryk hr. Morstin. Przy mecie byli pp.: Stanisław Bal, Jan hr. Drohojewski i Józef Romaszkan; kierowniczo zaś biegów spoczywał w rękach p. Fryd. Kratiera, gospodarzem toru był p. Konrad Łozicki, przy starcie zaś byli pp.: Kazimierz Borkowski, Henryk Mikolasek i Stefan Niementowski. Handicapami byli pp.: Kazimierz Hemmerling i dr. Fryd. Kratier.

Do pierwszego biegu na rowerach 5 okrażeń toru, stanęli pp.: Jan Wissmüller, Tadeusz Gustowicz, Władysław Gelpi i Stanisław Niemcewicz. Pierwszą nagrodę wziął p. Niemcewicz, przybywszy do mety w ciągu 3 minut i 45 sekund, drugą p. Gustowicz, trzeci przybył do mety p. Wissmüller.

W biegu drugim stanęli do startu pp. Maryan Gustowicz, Karol Domiczek, Józef

Milljowski. Pierwszą nagrodę wielki medal srebrny wziął p. Domiczek, drugą, medal srebrny mały p. Gustowicz, medal zaś brązowy otrzymał p. Milljowski.

W biegu trzecim, stanowiącym wyścig z wyrównaniami na rowerach, wzięli udział pp.: Jan Wissmüller, Tadeusz Gustowicz, Maryan Gustowicz i A. Fridrich. Pierwszy przybył p. Tadeusz Gustowicz, drugi p. Maryan Gustowicz.

Bieg czwarty stanowiący wyścig z przeszkodami, a wzięli w nim udział pp.: Włodzimierz Strzelecki, Tadeusz Gustowicz i Karol Domiczek. Pierwszą nagrodę otrzymał p. Strzelecki, drugą p. Domiczek.

W ostatniej chwili urządzono po nad program piąty bieg nadzwyczajny, pięć okrażeń toru, a stanęli doń pp.: Mikolasek, Fridrich i Niemcewicz. Pierwszy przybył p. Mikolasek, drugi p. Fridrich, a trzeci p. Niemcewicz.

Mały podpalacz. Synowie palacza z cegielni N. Chobki, podpalili w ogrodzie p. Błażeja Orlika, właściciela realności przy ul. Sopotkowskiej l. 21, budę sadownika, od której się następnie zajęła grusza. Powodem podpalenia była zemsta na sadowniku za to, że za dużo pilnował owoców w ogrodzie.

Rodzina gr. kat. proboszcza z Bidowiec ka. Juliana Mandyszewskiego, poszukuje wie zbiegłego do domu chorego umysłowo Eugeniusza Mandyszewskiego, który ma bawić obecnie we Lwowie.

Bezcelny oszust. Do mieszkania p. Wilhelmy Nowickiej przy ul. Sykstujskiej l. 48 wszedł przed paru dniami jakiś oszust i wzmawiając na nią, że jest jego krewną, domagał się natychmiast datku na drogę. Pani N. będąc samą w mieszkaniu, dała mu 5 zł., byle się tylko go pozbył. Zachęcony powodzeniem, powrócił tenże oszust wczoraj i nazywając ponownie p. N. „wujcicą“ domagał się ponownie datku. Trafł jednak mniej szczęśliwym, nadszedł bowiem radca p. Szczeban Mileki i kazał go przarezerwować. Przy rewizyi w zmysłowego oszusta znaleziono kilka świadczeń służbowych, niezręcznie sfalszowanych.

Kasyno żłodzijskie wykrył ubiegłej nocy agent policyjny Paacana w składzie drzewa przy ul. Szpitalnej. Ukryci za saganami rzemieślnicy, grali noc całą przy świetle kłozicy z karty, a zaszkoceni niespodzianką, nie zdołali uciec. Są to: Hieronim Miller, Piotr Stabasia, Grzegorz Nadrocki, Jakób Demczuk i Michał Szkrzapa.

Wielkie nadzieje na przyszłość rokuje 10 letni Hersz Neuer, który przyszedłszy wczoraj do grazierni przy ul. Zamarystynowskiej pod l. 3, celem kąpienia za pół ct. osobno, skradł z szufady 3 zł. i kilkudziesiąt centów. Małego złodzieja przytrzymał na parę godzin później, znaleziono jednak przy nim już tylko 20 ct.

Z powiatu gródeckiego otrzymujemy pismo z gorącymi podjękowaniami dla tamtejszego marszałka p. Adolfa hr. Brunickiego za energiczne zastosowanie środków ochronnych przeciw nawale wrodochy myszy. Jakże skutki przyniosły zarażki tyfoidalne na zębę strasznych tych niszczyteli, będziemy mogli wkrótce szczegółowo wyłożyć.

Straszny wypadek. Czytamy w *Kuryerze Rzeszowskim*: Dnia 28 zm. około godz. 8 wieczorem wydarzył się w Petrygówy straszny wypadek, pociągający za sobą dwa żywe ludzkie, wywołując wszędzie niepewność i głębokie wrażenie. Przy Kołku rozleź się, leżącym w środku nadzwyczaj rozległej i rozrzuconej wsi, znajdowała się w odległości kilkudziesięciu kroków sklepiona piwnica, własność wieniana Fiecka. Składała się z przedsionka opatrzonego żelaznymi drzwiami, wynajętego przez Kołko na skład nafty i z piwnicy oddzielonej zaporą. W owej nieszczęsnej godzinie, zajęci przebraniem ziemniaków, znajdowali się tam dwaj synowie Fiecka, jeden trzyasto-, drugi piętnasto-letni.

Sklepowy, człowiek nadzwyczaj taktowy, ostrożny, ku zupełnemu zadoleniu gminy prowadzący kółko, gnany jakby jakimś fatalizmem, włączył do pomocy wyrostka Moskwę, udeł się do przedsionka

w celu ułożenia nafty do blaszanki. Zapalone światło trzymał na progu Moskwa, sklepowy zaś z młodszym Fiekiem otworzył zupełnie świeża, niedawno nadeszłą beczkę, pompując naftę do naczyń. Naraz w jednym mgnieniu oka nafta się zapaliła, nastąpił straszny wybuch, morze płomieni załaziło przedsionek i znajdujące się tamże trzy osoby.

Na trawisko wśród ciemności wieczoru wybiegły trzy palące się pochodnie — tarzały się, podnosiły, biegly znów wśród mąk i bezgranicznego przerażenia. Wreszcie zabrakło palnego materjału, trawa i kozy przyduły płomienie, lecz jakże okropny, bolesny, ciada ich przedstawiały widok! Fiecek prawie cały upieczony po kilku godzinach wyciął ducha. U biednego sklepowego nogi i tył ciała, to jedna rana, życiu też jego grozi wielkie niebezpieczeństwo i długie męczarnie. Najprzytomniejszy okazał się Moskwa; widząc palące się spodnie zrucił je ze siebie, tak samo i surdut, lecz mimo tego nogi od kolan silnie poparzone.

Obu przewieziono do szpitala rzeszowskiego, gdyż na wsł bez lekarza i odpowiednich środków nie ma mowy o prawidłowym leżeniu. Starszy Fiecek, zajęty przy ziemniakach, widząc ogień, zamiast uciekać zatrzasnął drzwi za sobą — znaleziono go w kilka godzin po wypaleniu się straszego żywiołu, leżąc na znak uduszonej. Ojciec, tracący naraz wśród takich okoliczności dwóch synów, wije się z żalu; powszechne współczucie towarzyszy sklepowemu, na którego uniewinnienie to dodać trzeba, że tym razem przez pomyłkę dostała się do składu nafta nie jak zwykle sprowadzona salonowa, lecz w gorszym gatunku; on o tem nie wiedział, a więc nie brał w rachubę szczególnie przy napocznianiu beczki, zapalności i siły wybuchu. Fatalność jakaś czyżna nad tą piwnicą. Albowiem Fiecek budując ją sam, został przez usunięte kamienie i ziemię tak zasypany, że ledwo z duszą go wyciągli, długo i ciężko chorował — loś zdarza, że też sama piwnica staje się miejscem śmierci dwóch osób, i to własnych jego synów.

W Rzeszowie przy nielazcy drogi w pobliżu starej izraelickiej łaźni wykopano 9 kościotrupów, znajdujących się w różnych pozycjach 35 cm. pod powierzchnią ziemi. Zazwyczaj lekarz pp. dr. Jabłoński i dr. Nagórski orzekli, iż kości te pozostały w ziemi powyżej sto lat. Jest też o ogólne mniemaniem, że kościotrupy znalezione pochodzą z czasów konfederacji lub szwedzkiej, a to tem bardziej, że znajdowały się na wysokim brzegu, który jak wskazuje dawna mapa, zachowana w archiwum miejskiem w Rzeszowie, był wałem obronnym.

Pałac Łazienkowski w Warszawie, w dzisiejszym jego stanie tak opisuje *Dziennik Warszawski*: „Któż nie zna Łazienek i któż nie godzi się na to, że park Łazienkowski, to najpiękniejszy zaskok Warszawa? Nie bez powodu został on też najulubieńszym miejscem przechadzek warszawian, zapelniających latem jego cienie aleje, a i w zimie też nieopuszczających sposobności pospaecowania po nim pieszo lub powozem. Wszędzie w nim pełno czarujących piękności, ale niezaprzeczenie najpiękniejszą jego ozdobę stanowi carski pałac Łazienkowski, stojący na obszernym plażyku i z wszystkich stron otoczony wodą. Pałac Łazienkowski nabyto na własność monarchów rosyjskich, prawie 80 lat temu, a mianowicie w roku 1817 i od tego czasu służył on za rezydencyi domu panującego na czas ich pobytu w Warszawie“. Ma on 128 stóp długości; wejście główne, urządzone w stronie południowej, gdzie jest otwarty przedsionek na czterech kolumnach korynckich, wysokości całego gmachu, prowadzi przez sienę do okrągłego westybulu, zajęci osobne drzwi do pokoju stołowego, do sali Salomona i do pokoju, zwanego „pod Bachusem“, którego ściany są wyłożone kafkami fajansowemi, równie jak następnego pokoju, który negdyś służył za łazienkę i dotychczas zachował to przeznaczenie. Sala Salomona otrzymała tę nazwę od obrazów, zdobiących jej ściany i sfil,

lepi II. rotm. Hoffmana, a trzeci „Ferdinando el Rey“ Pletzgera.

Do trzeciego biegu stanęło cztery konie. Był to steeple chase o nagrodę zamku łańcuckiego i 2500 koron ofiarowanych przez Towarz. międzyznan. wyścigów konnych w Krakowie. Pierwszy przybył do mety (4800 metrów) „Brosis“ nadd. Wł. Kundia, drugi „Harry Hall“ nadd. Kollera a trzeci „Craig Miller“ por. hr. Handla. Totalizator wypłacił tak samo, jak w pierwszym biegu 12 zł. za 5.

W czwartym biegu wzięło udział sześć koni. Nagroda 2500 koron a meta 4.000 metrów. Zwycięcą z tego steeple chase wyszła „Aldona“ hr. Zd. Tarnowskiego. Druga przyszła do mety „Perła“ nadd. Stadlera, a trzeci „Bekeś“ rotmistrza Hoffmana. Totalizator płacił 18 zł. za 5.

Do biegu piątego, sprzedanego, o nagrodę 1.000 koron stanęło pięć koni. Pierwszy przybył „Cherry Ripe“ por. Eltza, drugi „Cast-ill“ Proskowetza, trzeci „Giles“ Kollera, a czwarta „Primrose II.“ Pletzgera. Totalizator wypłacił 14 zł. za 5.

W biegu szóstym o nagrodę gal. Klubu jazdy panów, stanęło pięć koni. Pierwszą przyszła do mety „Perła“ nadd. Stadlera, a trzeci „Blinkhoole“ Eltza trzeci.

Bieg włościański zakończył wyścigi jesienne.

Wypadku nie było żadnego.

Ostatnie wiadomości.

Wiener Ztg. i Budapesti Kozlony ogłaszają pismo odręczne cesarza do hr. Goltzowskiego, ministra spraw zagranicznych, zmieniające nazwę „minister domu cesarskiego“ na „minister cesarskiego i królewskiego domu“. Pismo odręczne monarche poleca ministrowi spraw zagr. troszkę, aby zmieniłona ta tytułatura została przez wszystkie władze w przyszłości używana.

Jako datę zebrania się Rady państwa wskazują 22. h. m. Na pierwszym posiedzeniu tak Izby posłów jak i Izby panów hr. Badań przedstawił program nowego rządu. Nadeo tegoż dnia minister skarbu dr. Biliński wnieśli do Izby projekt budżetu, przyzecem przedłożył swój wywód. Stan wyjątkowy w Pradze ma być zniesiony jeszcze przed zebraniem się Rady państwa, mimo zaprzeczeń tu i owdzie się pojawiających.

Fremdenblatt, organ ministerstwa spraw zagranicznych, zamieszcza następujący komunikat: Doniesienia z różnych stron pochodzące, jakoby zamierzona była zmiana naszego zastępcstwa dyplomatycznego w Haadze, jak nas zapewniają, są mylne, a zarzeczmylny jest i wieść o tem połączeniu, o zamierzeniu wstąpieniu p. Zaleskiego do służby dyplomatycznej.

Neue fr. Presse donosi, że w dniach najbliższych ogłoszone zostanie mianowanie byłego ministra spraw wewn. Baegubea m. namiestnikiem Stryczy w miejsce hr. Kubecka, który przechodzi w stan spoczynku.

Sztuki piękne

Repertuar teatralny. Dziś w poniedziałek z okazji jzjazdu słashty przedstawian będzie komedya konkursowa pt. „Towarzysz Pancerny“ M. Wołoskiego, oraz jednoaktowa Z. Przybyskiego pt. „Był kwintą“.

We wtorek po raz czwarty danym będzie „Pan Bigelhoff“, z pp. Feldmanem, Walcowskim i Gasieńkim w głównych rolach.

W przyszłym tygodniu wznowią będzie słynna komedya Sardou pt. „Andrea“, Tytułową rolę odegra p. Bednarzewska na trzeci występ.

Mieczysławowi Sołtysowi urządził wczoraj jego kolezdy, profesorowie konserwatorium piękną owacy. Mianowicie wręczyli mu srebrny wieńiec za przesliczne oratorjum „Słuby Jana Kazimierza“, które publiczność nasza niedawno miała sposobność poznać na koncercie na cześć Duchnickiej.

Wycigi jesienne.

Kraków d. 7. października.
(Telegramy Gaz. Nar.)

Wczorajszy, drugi i ostatni dzień wyścigów jesiennych gal. klubu jazdy panów, zgromadził znaczniejszą ilość publiczności. Przyczynił się do tego dzień niedzielny i prawdziwie piękna jesieńna pogoda.

Do biegu pierwszego o nagrodę 2000 koron austr. Jockey-klubu, biegu z płotami, stanęło pięć koni. Pierwszy do mety, która wynosiła 2800 metrów, przybył „Conjuror“ rotm. Leopolda Hoffmana, drugi „Aramis“ nadpor. Proskowetza, trzeci „Hardzina“ nadpor. Aleks. Jasińskiego. Totalizator płacił 12 zł. za 5.

W biegu drugim, sprzedajnym, startowało sześć koni. Pierwszy przybył „Mephisto“ nadpor. Redla, drugi „Hugo Te-

TELEGRAMY.

Wiedeń d. 7. października. Minister sprawiedliwości polecił sądom galicyjskim sporządzenie wykazu wszystkich pól naftowych, rozesłania takowych Izdom handlowym i notowania wszelkich zmian w ich własności.

KSIĘGARNIA KATOLICKA
Dra WŁAD. MIĘKOWSKIEGO
w Krakowie

otrzymała i poleca świeżo wydane
HOMILIJE
na niedziele i święta całego roku

przez
ks. Antoniego Chmielowskiego
M. S. T.
(Str. 503 w wielkiej 8-cc.)
Cena egzemplarza 2 zł. 80 ct.
z przesyłką o 25 centów więcej.

DROBNE OGŁOSZENIA
po 1 ct. od wyrazu.

ZNAKOMITE brzytwy angielskie i z Solingen (pod gwarancją i prawem wymiaru): szafka nr. 150, 2—, 250, 3—, 350 14—, Brzytwy szwajcarskie z ostrzami do zmiany szafka 280, każde następnie ostrze po 65 ct. poleca Piotr Chmystowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitully 1 (naprzeciw katedry).

KLUCZNICE, panny służące i bony rekomendowane przez byłych chlebowców, poleca Bino wydawcowa J. Polinskiego, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5.

PREMIOWANE medalami tuki Niemieckiego są wszędzie do nabycia.

Wyrob krajowy.
Kocze na konie i wózki, Kocyki na kółka z fabryki krajowej w Glinnie (odznaczony złotym medalem) po cenach fabrycznych w największym wyborze poleca Magazyn F. Knauer i Syn, Lwów, plac Kapitully.

Herbata
z pierwszej ręki, chińsko-rosyjska, po złr. 5, 4, 3-50, 3-250 funt. Okruchy aromatyczne po złr. 1-75 i po złr. 1-30 funt, ma na składzie Zarząd dworu Łapszyn, Brzeżany.

Dzierżawa
folwarku obejmującego około 870 morgów, od 1. lipca 1896.

Blizszej wiadomości udzieli Zarząd dóbr Władysława Kąkacza Sapiehy w Oleszycach. 7225

Taniej niż wszędzie!

Kaftanki, koszule systemu Jagera, i ardzo ciepłe, szafka od 65 ct., 75 ct., zifr. 1-125, 1-75 do 2-80

poleca **MAKS. MUELFELD, Lwów** Rynek l. 37.
Zamówienia z prowizji skutecznie się najstarszannie. 6644

Na zime!
Waleczki do okien i drzwi,
Kit do okien
Gips, Cement
poleca po najniższych cenach

WOLF CZOPP
Lwów, Żółkiewska l. 2

SOLITER wycieczni wodno-łuczniczy
Głównym zadaniem jest wyjazd w dniach tygodniowych do miejscowości, przy których znajdują się kąpieliska, kąpieliska solankowe i kąpieliska siarczkowe, kąpieliska mineralne i kąpieliska siarczkowe.

uwaga. Bulet Bezwładny Zelo pożywny stwarza smak powni.

We Lwowie w apt.:
PP. Mikolacha, Wewiorskiego
1 D^o Ruckera.

Analiza cen zarazem
Podręcznik dla budowniczych
Władysława Skwarzyńskiego,
zbiorurowana złr. 4-50, oprawna w płótno złr. 5 bez przesyłki, do nabycia u autora we Lwowie, ulica Kochanowskiego l. 1 D.

Znakomita węgierska jesienna
BRYNDEŁ,
codziennie sivi-zutkie deserowe
MASŁO, 7165

Wykraplany włoski deserowy **MIÓD** z kwiatu pomarańczy, poleca handel **ALBERTA SZKOWRONA** Lwów, plac Maryacki 7.

Zmiana lokalu Zakładu pogrzebowego
JOANNY OSTROWSKIEJ
we Lwowie, ul. Sobieskiego l. 9

Urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych i wykonuje ze znaną sumiennością najobscerniejsze zlecenia, uchyłając wszelkie trudy pozostałej rodzinie.

Księżca Salm'a 6656

Fabryka maszyn w Blansku (Morawa)

Maszyny parowe wszystkich systemów w każdej wielkości.
Maszyny pomocnicze, Kompressoiry (Seckla), Wentylatory, Maszyny do robót wodnych i do górnictwa.
Walcownie (Stekla), Turbiny (Kółka ślimakowate), Płyły do rżnięcia tarcie.
Transmisyje systemu Sellaera.

Maszyny dla fabryk spirytusu, browarów i keramik.
Prasy hydrauliczne i całe urządzenia dla fabryk oleju.
Wszelkie wyroby odlewane — walcownie, maszyny do cięcia. Wodociąg własnego patentu.
Przyrządy kolejowe.

Julian Dąbrowski
we Lwowie, ulica Halicka l. 17

poleca własne wyroby ze złota urządzenie echowane, tak nowe jakoteż „Ocasjon“.
Zegarki kieszonkowe złote, srebrne, stalowe, niklowe oraz pendule franc., jakoteż budziki.

Ogłoszenia
do wszystkich, dzienników i pism fachowych, do ksiąg kursowych etc. załatwia szybko i pewnie pod najkorzystniejszymi warunkami ekspedyca anonisów Rud-Ifa Mosse; jakoteż dostarcza kosztorysów, planów do sztukcznych i gustownych ogłoszeń, jakoteż taryfjy inseratowe bezpłatnie.

PAPIER FAYARD BLAIN

Do uleczenia katarów, reumatyzmów, irytacyji pierśowych, Influncy, bolesci, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiedzy psalcami i odurożyci, taniszy od wszelkich innych. 5661

Dostac można we wszystkich aptekach. (Wymagac własnoręcznego podpisu.)
Składy we Lwowie w aptekach pp. Mikolacha, Wewiorskiego, Ehrbara i Ruckera.

JAN INHATOWICZ poleca

niezawodne, wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plan

MANDINA uswaia plamy powstałe z soków cukrowych, białka, lodów itp., flakon 25	KORZEŃ mydlany do prania materij jedwabnych otuzszonych i zbrudzonych pakieciok po 2 ct. 40
APSEINA wyciaga plamy trute z materij jedwabnych koroworych 25	MYDELO 360towe do wywabiania plan zaszarowanych z materij bawelnyaych, wełnianych i jedwabnych kawałek 25
ACETINA niszczy plamy alkaliczne i moczowe, flakonik 25	ODALINA uswaia plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, smietanki, rosofu i t. p., flakon 35
BENZOLINA wywabia plamy tuste i potowe, maziowie i pokostowa, flakonik mają 20 ct. only 30	OKSALINA wywabia plamy a-tramentowe, rdzawe i krwawe, z papieru i bieleziny, flaska 08
BRAZYLINA prane w brazylijskie materje czarne wyprowadza i poplamione odzyskuje pierwotny kolor, potysk i sztywność pakiet 25	QUILASA materje wełniane i jedwabne, prane w odwarze Quilla trawcy plamy i odzyskuje świezosc, przytem kolor materij nie traci, pakiet 36
ETHILINA uswaia plamy powstałe z podług, z farb anilnowych, trawy, lakierów i smoły flakon 25	WYSOKO terpentynowy uswaia plamy pokostowe, olejne i żywiczne, flakon 25
JAVELINA wywabia z bieliny plamy powstałe z piwa, wina czerwonego, owocow, kondur, flakon 20	ZIEMIANKA oczyszcza materje białe wełniane z brudu i kurzu 05
KWASEK w laszczkach używa się do czyszczenia palców z a-tramentu, laszczki 05	

Nabyć możz we Lwowie w sklepach własnych ulica Kopernik 3, ulica Halicka Róg Wałowej l. 35, — W Krakoe u Sukkennice l. 20. — W Czerniowcach Rynok l. 2.